

Ekscelencjo Księżę Arcybiskupie,
Panie Prezydencie Miasta,
Szanowni Państwo,

Dzisiejsze spotkanie Częstochowian, organizowane w mieście u stóp Jasnej Góry, jednoczącej Naród Polski w szczególny sposób, nasuwa refleksję, dotyczącą zdarzeń ważnych i bliskich.

Powrót Polski w struktury Zachodniej Europy, z których sowiecki totalitaryzm usunął nasz kraj na długie lata, ma bardzo głębokie korzenie. Przywrócenie Ojczyźnie należnego miejsca w szeregu narodów europejskich stanowiło jeden z podstawowych elementów działania polskiej emigracji żołnierskiej po II wojnie światowej. Ujawniła się potrzeba budowania struktur europejskich, które zapobiegałyby powstawaniu konfliktów militarnych w tej części naszego globu.

Generał Władysław Anders, legendarny dowódca 2. Korpusu Polskich Sił Zbrojnych, w jednym ze swoich powojennych przemówień wypowiedział znamienne słowa: „pozostajemy z Zachodem nawet wbrew Zachodowi, bo oddzielenie Polski od jej europejskich korzeni nie może trwać długo”.

Niekorzystne dla Europy zmiany polityczne po drugiej wojnie światowej powodowały, że z integracją wiązano także nadzieje na zahamowanie upadku Europy i odbudowy jej znaczenia utraconego na rzecz mocarstw z innych kontynentów: Stanów Zjednoczonych i Związku Sowieckiego.

Zagadnieniem przyszłego związku państw europejskich zajmowali się już w czasie wojny polscy politycy z generałem Władysławem Sikorskim i Józefem Retingerem, przygotowując podstawy federacyjnego związku Polski i Czechosłowacji, otwartego także dla innych państw europejskich.

Po wojnie wyrazem naszego stosunku do zagadnienia zjednoczenia Europy było powstanie poza krajem wielu stowarzyszeń popierających tę ideę.

W Wielkiej Brytanii stworzono Związek Federalistów Polskich. Jego Przywódcą był Edward Raczyński, powszechnie znany polski Ambasador w Zjednoczonym Królestwie. W Paryżu Jerzy Jankowski wydawał przez całe lata periodyk „Polska w Europie”, drukowany także w języku francuskim. Docierając nie tylko do emigracji, ale i do gospodarzy kraju, był on doskonałą trybuną do wyrażania polskich poglądów w tej materii.

Wśród wielu działań emigracji niepodległościowej na rzecz federacji państw europejskich, wyróżnić trzeba dokonania Józefa Retingera. To właśnie z jego inicjatywy zorganizowano już w 1948 roku Kongres Europejski w Hadze także powołano „Wspólnotę Węgla i Stali”, uważaną dzisiaj za początek zjednoczonej Europy.

Działacze federacyjni na obczyźnie zdawali sobie sprawę, że europejskość może być postrzegana jako odejście od suwerennego państwa narodowego. Swoim oponentom przedstawiali słowa Jędrzeja Giertycha, wypowiedziane w 1968 roku: „Niepodległość rzadko

jest rezultatem własnej siły militarnej. Jest ona w większym jeszcze stopniu wynikiem układu sił międzynarodowych. Nie tylko Polska, ale także i Francja, Niemcy, Wielka Brytania, a nawet Rosja nie mogłyby być niepodległe, gdyby musiały swą niepodległość własnym wysiłkiem wywalczyć”.

Naczelnym celem polityki federalistów było właściwe miejsce Polski w jednoczącej się Europie. Ich działania, wspomagane często kontaktami personalnymi na najwyższych szczeblach władzy, miały istotny wpływ na utrwalenie w świecie wizerunku polskich dążeń politycznych.

Dzisiaj, po wejściu naszej Ojczyzny w struktury zjednoczonej Europy, warto przypomnieć polski udział w tworzeniu przed laty jej podstaw. Weszliśmy do Wspólnej Europy nie jako przygodny widz, ale jako jeden z jej duchowych twórców.

Przystąpienie do Unii Europejskiej stwarza dla Polski owe możliwości. Ich wykorzystanie powinno być naczelnym zadaniem Rządu Rzeczypospolitej oraz instytucji samorządowych w całym kraju. To europejskie wyzwanie realizuje dziś Częstochowa i jej mieszkańcy. Miasto pięknieje, chociaż na jego rozwój ujemnie wpływają uwarunkowania zewnętrzne. Częstochowa straciła status stolicy województwa mimo, że miejska infrastruktura i zasięg działania gospodarczo-politycznego kwalifikował miasto do utrzymania swojej pozycji.

Jako Honorowy Obywatel Częstochowy, życzę dziś mojemu miastu wiodącej pozycji w regionie, a także – bardziej prozaicznie – dogodnych połączeń kolejowych ze Stolicą i resztą kraju.

Wszystkim Uczestnikom Drugiego Kongresu Częstochowian składam życzenia owocnej pracy dla swego miasta, a tym samym dla Narodu i Państwa Polskiego.

Niech nam Bóg błogosławi!